

*Sygn. akt III Pz 4/16*

## POSTANOWIENIE

*Dnia 29 czerwca 2016 r.*

*Sąd Okręgowy w Przemyślu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych*

w składzie następującym:

Przewodniczący: *SSO Lucyna Oleszek*

Protokolant: st. *sekretarz sądowy Agnieszka Radochońska*

po rozpoznaniu *w dniu 29 czerwca 2016 r. w Przemyślu*

*na posiedzeniu niejawnym*

*sprawy z powództwa M. K.*

*przeciwko* (...) S.A. z siedzibą w K.

*o przywrócenie do pracy*

w przedmiocie wniosku powoda o zwolnienie od opłaty od pozwu w całości

*na skutek* zażalenia powoda M. K.

*na postanowienie Sądu Rejonowego IV Wydziału Pracy w J.*

z dnia 26 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV P 167/15

**p o s t a n a w i a :**

**o d d a l i ć** zażalenie.

SSO Lucyna Oleszek

## UZASADNIENIE

***Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2016 r. sygn. akt IV P 167/15 Sąd Rejonowy w J. oddalił wniosek powoda M. K. o zwolnienie od opłaty od pozwu w całości.***

W ocenie Sądu Rejonowego nie ma podstaw do zwolnienia powoda od opłaty od pozwu, skoro ze złożonego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wynika, że powód do lutego 2016 r. otrzymywał wynagrodzenie za pracę w wysokości około 55.000,- zł miesięczne. Ponadto jest właścicielem kilkunastu nieruchomości o wartości ponad 100.000 zł każda, posiada też oszczędności i papiery wartościowe w wysokości przekraczającej 100.000,- zł oraz wyposażenie mieszkania i pojazdy o wartości powyżej 100.000 zł.

W uzasadnieniu Sąd wyjaśnił, że zgromadzony materiał pozwala uznać, mając na uwadze sytuację rodzinną i finansowo-materialną powoda, iż brak jest podstaw do zwolnienia go od opłaty od pozwu. Powód obecnie posiada majątek i dochody wielokrotnie przewyższające ponoszone wydatki. Wysokość opłat stanowi niewielki procent zgromadzonego majątku powoda.

Na poparcie swego stanowiska Sąd Rejonowy powołał przepis art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.), w którym kompleksowo uregulowano kwestie związane z rodzajem kosztów, w tym opłat sądowych oraz zakresem i możliwością zwolnienia stron od obowiązku ponoszenia tych kosztów. Ponadto odwołał się do orzecznictwa sądowego, w którym podkreśla się, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc powinien więc w każdym wypadku zrobić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania. Dopiero gdyby oszczędności te okazały się niewystarczające – może zwrócić się o pomoc państwa. Wydatki związane z pokryciem kosztów procesu muszą być traktowane co najmniej równorzędnie, a nawet priorytetowo w stosunku do innych wydatków.

### ***Zażalenie na to postanowienie złożył pełnomocnik powoda M. K..***

Zaskarżonemu w całości orzeczeniu zarzucił:

1) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego postanowienia tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w wybiórczej i niewłaściwej ocenie oświadczenia powoda o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, a w konsekwencji oddalenie wniosku, podczas gdy sytuacja finansowa powoda w związku z utratą zatrudnienia wyraźnie zmieniła się i nie jest on w stanie ponieść kosztów postępowania bez istotnego uszczerbku na majątku.

W konsekwencji imieniem powoda domagał się:

- zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez zwolnienie powoda od opłaty od pozwu w całości, ewentualnie
- uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w J. do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu zażalenia wskazano, że Sąd pierwszej instancji, przy jednoznacznym oświadczeniu powoda, bezpodstawnie przyjął, że zapłata opłaty sądowej od pozwu w wysokości 33.000,- zł nie byłaby istotnym uszczerbkiem w majątku powoda.

Tymczasem utrata przez powoda zatrudnienia spowodowała diametralną zmianę jego sytuacji majątkowej. Wraz z ustaniem stosunku pracy utracił bowiem stałe źródło utrzymania, ponadto pozostając jeszcze w stosunku pracy nie pobierał pensji. W rezultacie obecnie nie jest w stanie ponieść kosztów postępowania sądowego bez dalszego istotnego uszczerbku w stanie majątkowym. Dokonując wybiórczej i niewłaściwej oceny oświadczenia powoda Sąd Rejonowy pominął okoliczność, że na skutek utraty pracy wszelkie koszty utrzymania powoda będą narastać, natomiast brak jakichkolwiek zysków będzie pogłębiał powstałą stratę. Ponadto ciężko uznać utratę stałego zatrudnienia za przejściowe trudności finansowe.

W momencie wniesienia pozwu powód niewątpliwie nie był w stanie ponieść kosztów opłaty sądowej bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Ponadto cały czas dąży do polubownego rozstrzygnięcia sporu z pracodawcą.

### ***Sąd Okręgowy w Przemyślu - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił i zważył, co następuje:***

Zażalenie powoda nie jest zasadne, bowiem zaskarżone postanowienie odpowiada prawu.

Na wstępie należy wskazać, że zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), strona wnosząca odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych, z zastrzeżeniem art. 35. Według tego przepisu w sprawach

z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30,- zł wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednakże w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000,- zł, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową. W przypadku pozwu wynosi ona 5% wartości przedmiotu sporu (art. 13 cyt. ustawy).

Z powołanych przepisów wynika więc, że w sprawach z zakresu prawa pracy pracownik korzysta jedynie z częściowego i warunkowego zwolnienia od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych. W sprawach bowiem o roszczenia ponad 50.000,- zł zarówno pracownik, jak i pracodawca ponoszą opłaty według ogólnych zasad obowiązujących w sprawach cywilnych.

Równocześnie możliwe jest ubieganie się przez strony procesu o zwolnienie od kosztów sądowych. Zgodnie z przepisem art. 100 ust. 2 cyt. ustawy Sąd może zwolnić stronę od kosztów sądowych w całości. Osoba fizyczna może domagać się zwolnienia od kosztów sądowych, jeśli złoży oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny – art. 102 ust. 1 powołanej ustawy. Przy czym zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych stanowi wyjątek od zasady ich ponoszenia. Oceny przesłanek zastosowania powołanego art. 102 ust. 1 nie można dokonywać w oderwaniu od celu tego przepisu. Ma on, w interesie społecznym, umożliwić ubogiej stronie obronę jej słusznych praw i stanowi w istocie formę pomocy socjalnej udzielanej przez Skarb Państwa.

Postępowanie sądowe jest co do zasady odpłatne, a sąd nie podejmuje żadnej czynności na skutek pisma, od którego nie została uiszczona należna opłata (art. 126<sup>2</sup> § 1 k.p.c.).

Zwolnienie od kosztów sądowych jest więc odstępstwem od tej zasady w interesie osób, które ze względu na trudną sytuację materialną nie mogą uiścić opłaty bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i pozostających na utrzymaniu członków rodziny. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi więc pomoc państwa dla tych osób. Należy też przypomnieć, że wymóg uiszczenia opłat i wydatków nie jest ograniczeniem prawa do sądu (art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności), a jedynie ustanowione „bariery finansowe” muszą uwzględniać równowagę (rozsądny związek proporcjonalności) między interesem państwa w pobieraniu opłat sądowych, a interesem strony w dochodzeniu roszczeń.

W orzecznictwie jednoznacznie podkreśla się, iż instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc powinien więc w każdym wypadku zrobić oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania. Dopiero gdyby oszczędności te okazały się niewystarczające – może zwrócić się o pomoc państwa. Wydatki związane z pokryciem kosztów procesu muszą być traktowane co najmniej równorzędnie, a nawet priorytetowo w stosunku do innych wydatków. Niedopuszczalne jest uznanie, że ponosi je tylko ten, kto posiada nadwyżki ze swoich zarobków czy oszczędności. Strona nosząc się z zamiarem wytoczenia powództwa, powinna się liczyć z kosztami z tym związanymi i gromadzić potrzebne środki z dochodów uzyskanych w dłuższym czasie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1984 r. II CZ 104/84 LexPolonica). Ponadto „obciążenie strony kosztami sądowymi, których wysokość nie przewyższa jednomiesięcznych jej dochodów zbliżonych do przeciętnych zarobków pracowników zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej, z reguły nie oznacza - gdy strona nie ma innych osób na utrzymaniu - że nie jest ona w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Wytaczając powództwo, strona powinna się liczyć z kosztami z tym związanymi i gromadzić potrzebne środki z dochodów uzyskanych w dłuższym okresie. Wyjątkowo, gdy tylko niezwłoczne wytoczenie powództwa zapewni ochronę praw strony ze względu na bliski termin, z upływem którego jej roszczenie wygaśnie lub ulegnie przedawnieniu, albo ze względu na inne okoliczności prawne lub faktyczne, można przyjąć - jeżeli nie ma podstawy do zarzucenia stronie

rozmyślnego niewytoczenia powództwa wcześniej - że powinna ona mieć możliwość poniesienia kosztów sądowych z dochodów bieżąco osiągniętych.” (J. B., Z problematyki sądowego zwalniania od kosztów w sprawach cywilnych, Prawo w Działaniu 08.6.19).

Zestawiając powołane przepisy, orzecznictwo sądowe oraz sytuację rodzinno-majątkową powoda M. K. Sąd pierwszej instancji właściwie ocenił jego żądanie w przedmiocie zwolnienia od opłaty od pozwu w całości.

Sytuacja majątkowa powoda także w ocenie Sądu Okręgowego nie uzasadnia zwolnienia go od opłaty od pozwu w całości. Wprawdzie opłata od pozwu w nin. sprawie wynosi 33.000,- zł, to jej uiszczenie przez powoda nie powinno w sposób istotny wpłynąć na jego byt. Ze złożonego oświadczenia majątkowego wynika, że rodzaj i wartość posiadanego majątku, w tym nieruchomości, oszczędności i papierów wartościowych przewyższa kwotę 1.200.000,- zł, do lutego 2016 r. miesięczne wynagrodzenie powoda za pracę wynosiło 55.000,- zł. Natomiast wydatki związane z utrzymaniem powoda i jego zobowiązania, w tym alimentacyjne wynoszą około 22.000,- zł miesięcznie. Wydatki te dotychczas znajdowały pełne pokrycie w osiągniętych miesięcznych dochodach, ale z pewnością pozwalały też na poczynienie znacznych oszczędności. W rezultacie przedstawione przez powoda wydatki, nawet wobec utraty stałej pracy, nie usprawiedliwiają złożonego wniosku o zwolnienie od opłaty od pozwu w całości albowiem konieczność ich poniesienia nie wyprzedza obowiązku uiszczenia opłat sądowych. W rozstrzyganej sprawie trudno sytuację materialną powoda ocenić jako skromną. Tym bardziej, że strona przygotowując się do procesu sądowego powinna być świadoma wydatków związanych z tym przedsięwzięciem, stąd powinna się do niego przygotować przez poczynienie oszczędności i ograniczenie innych wydatków, które nie są niezbędne.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji postanowienia na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

SSO Lucyna Oleszek